

01.07.2023 Marian - Słowo przed modlitwą: Najważniejszy Kamień Bożego Domu

01.07.2023 Marian - Słowo przed modlitwą: Najważniejszy Kamień Bożego Domu

Ewangelia Mateusza 21:42-44 „*Rzecz im Jezus: Czy nie czytaliście nigdy w Pismach: Kamień, który odrzucili budowniczowie, stał się kamieniem węgielnym; Pan to sprawił i to jest cudowne w oczach naszych*”. Ten znak zapytania to wykreście, bo go nie ma. Nie wiem kto go wstawił, bo to nie jest zapytanie, to jest stwierdzenie. „*Dlatego powiadam wam, że Królestwo Boże zostanie wam zabrane, a dane narodowi, który będzie wydawał jego owoce. I kto by upadł na ten kamień, roztrzaska się, a na kogo by on upadł, zmiażdży go.*” A więc widzimy tutaj, że bardzo ważny jest ten Kamień dla wszystkich ludzi, jeżeli chcemy się uratować, bo albo dzięki Niemu się uratujemy, albo dzięki Niemu zginiemy; jedni zginą a drudzy się uratują. Tak jak Noe, kiedyś wydał wyrok na ten świat, tak samo i Chrystus wydał wyrok na ten świat: że kto nie będzie w Chrystusie Jezusie, ten zginie, kto w Chrystusie ten się uratuje. Można sobie robić dobre uczyneczki, różne rzeczy, co się tam chce, a to nie wystarczy, trzeba być w Chrystusie, trzeba być jak Noe w arce, tak my w Chrystusie. A więc jeżeli On jest tak ważny, to czy codziennie bierzemy pod uwagę to, gdy cokolwiek czynimy, ten Kamień? Jeżeli ta budowa ma być całkowicie z Niego i na Nim oparta, czy dla nas On jest ważny? Skoro On mówi, że ci, którzy Go odrzucili zginą... Co my robimy, co my budujemy dzisiaj? Jaka to jest budowa? Czy to jest budowa z Chrystusa, czy budowa każdego człowieka? Jeden sobie tak buduje, druga sobie inaczej buduje, kto chce, tak buduje. Czy nie widzisz tego, że tak jest? Wtedy też tak było, po prostu Go odrzucili, uznali, że nie jest konieczne, żeby wszystko robić dzięki Niemu. A więc nie ma wielkiej różnicy między tamtymi czasami, a tymi czasami. Dzisiaj jest tak samo aktualne Słowo Jezusa, tak jak i wtedy. Ci, którzy Go odrzucili, zginą. Potkną się o Niego, przewrócą się i roztrzaskają, albo On na nich spadnie i ich roztrzaska. Jeżeli będzie to czas powrotu. A więc jest to bardzo ważne.

I znowu kolejna rzecz, której często nie bierzemy pod uwagę, jesteśmy jak uczniowie, którzy poszli do najpotężniejszej szkoły, gdzie całe życie trzeba oddać, żeby się uczyć, a zachowujemy się, jak gdy byśmy byli w jakiejś szkole policealnej, po której nie wiadomo, czy cokolwiek się dostanie. Większość się tak dokładnie zachowuje, jakby byli w jakiejś szkole, w której nie ważne jakie wyniki masz, co ty tam osiągniesz, czy zdasz, czy nie zdasz, ty i tak jesteś zbawiony, zbawiona. Ale Jezus mówi bardzo ważne Słowa: ci, którzy Go odrzucili, zginą, ci, którzy Go przyjęli, żyć będą. A więc jak On jest ważny to jest tylko przypomnienie, byśmy wiedzieli, o co się mamy modlić. Czy ten Kamień, jeżeli my pominiemy w swoim codziennym życiu, to my zginiemy przez ten Kamień. To przez Niego zginiemy, to On jest wyrokiem śmierci na wszystkich, którzy do Niego nie należą, którzy dzięki Niemu nie żyją. Żyją po swojemu, żyją jak im się zwidzi. Czy nie jest to problem dzisiejszych czasów, tak jak tamtych? Tak jest dokładnie. Obecne pokolenie chrześcijan, robi to samo co oni robili. Nie uznają w ogóle, w codzienności, wartości tego Kamienia. Robią coś po swojemu. Jak mają jakiś humor, to zrobią tak, jak nie mają humoru to tego nie zrobią. A to jest tak poważna sprawa, bo od tego zależy gdzie pójdziemy, czy pójdziemy na wieczność do Boga, czy zginiemy?

1 Piotra 2. Jesteśmy jak dzieci często, które się bawią i zapomniały, że tu chodzi o to, żeby iść za Panem Jezusem; że kiedy On idzie, trzeba wstać i pójść za Nim i do Niego należeć. Myślimy, że ta zabawa, to jest tylko kolejny etap jakiejś zabawy, a my dalej bawimy się i jest nam przyjemnie. A tu zaczyna się poważna sprawa, bo zaczyna się budowa i to najważniejsza budowa, jakakolwiek na tej ziemi

mogła się zacząć – budowa dla Boga, z żywych kamieni.

I w drugim rozdziale listu Piotra czytamy: „Odrzuciwszy więc wszelką złość i wszelką zradę, i obłudę, i zazdrość, i wszelką obmowę jako nowonarodzone niemowlęta, zapragnijcie nie sfalszowanego duchowego mleka, abyście przez nie wzrastali ku zbawieniu, gdyżście zakosztowali, iż dobrotliwy jest Pan. Przystąpcie do niego, do kamienia żywego, przez ludzi wprowadźcie odrzuconego, lecz przez Boga wybranego jako kosztowny. I wy sami jako kamienie żywe budujcie się w dom duchowy, w kapłaństwo święte, aby składać duchowe ofiary przyjemne Bogu przez Jezusa Chrystusa.” To co wczoraj też mówiliśmy. „Dlatego to powiedziane jest w Piśmie: Oto kładę na Syjonie kamień węgielny, wybrany, kosztowny, A kto weń wierzy, nie zawiedzie się. Dla was, którzy wierzycie, jest on rzeczą cenną; dla niewierzących zaś kamień ten, którym wzgardzili budowniczowie, pozostał kamieniem węgielnym, ale też kamieniem, o który się potkną, i skałą zgorszenia; ci, którzy nie wierzą Słowu, potykają się oń, na co zresztą są przeznaczeni. Ale wy jesteście rodem wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem nabytym, abyście rozgłaszali cnoty tego, który was powołał z ciemności do cudownej swojej światłości;” (1 Piotra 2:1-9) Wy jesteście rodem wybranym, królewskim kapłaństwem, wy już nie jesteście ludźmi, którzy nie wiedzą, po co jest ten Kamień Węgielny, wiecie, że w tej budowie, On ma swoje najważniejsze miejsca od początku do końca. Kto by próbował budować cokolwiek dla Boga, bez tego Kamienia, to będzie budować na próżno, to wszystko się rozleci. Byle jakie doświadczenia rozsypią to w miazgę. Tak jak Pan Jezus powiedział: Kto buduje na piasku tego doświadczenie zmiecie, a kto buduje na Skale, ten się ostoï. A więc zwróćcie uwagę, jak bardzo ważne jest to, byśmy nie stracili rozumu teraz na tej ziemi, kiedy ludzie ogólnie tracą rozum. Nawet wymyślają środki takie, żeby pamięć poprawić ludziom, bo ludzie tracą pamięć. Ogólnie rozumowo ludzie coraz gorzej stoją. A co z chrześcijanami się dzieje? Czyż nie podobnie rozum się traci, że wielu ludzi nie myśli nawet o tych rzeczach, nawet nie ma pojęcia, że potrzebują Kamienia Węgielnego w codziennym swoim życiu. Że potrzebują Jezusa we wszystkim cokolwiek czynią, żeby nie trafić do gehenny, żeby trafić do wieczności. Jakby nie wierzyli w to, że tak ważna sprawa wydarzyła się na tej ziemi, że muszą wziąć udział w tej budowie. Pamiętajcie, w Izajasza jest napisane: A wszyscy budowniczowie, to uczniowie Pana. Tylko uczniowie Pana mogą budować, bo oni budują na Chrystusie, z Chrystusa biorąc wszystko. Inni, którzy nie są uczniami, budują ze swoich materiałów, a więc: z chęci, albo niechęci, zawiści, albo z udowodnienia komuś, że nie jestem najgorszy, czy najgorsza. No mogą być różne pobudki, pokazywania, że jest się lepszym. A to nie będzie czyste, to nie będzie Chrystus.

A więc są ci, którzy odrzucili ten Kamień i z nimi jest tragedia, ich budowa jest ruiną. Kiedyś miasto, pełne jasnych światel, widać życie, widać wiele pięknych myśli, wiele pięknych działań, teraz ruina, ciemno. Nawet ognia w nim nikt nie pali, zimno, hula wiatr, wszelkie plugastwo już wlało tam. Ciemno, wszyscy zgaśli, zapomnieli o Chrystusie. Światło uszło, przyszła ciemność. Tak wielu ludzi chodzi w ciemności codziennego swego życia, nie widząc po co są na ziemi powołani, do kogo mają należeć i z kogo mają czerpać, aby żyć i obfitować. A jednak chodzi o najważniejszą sprawę, dla kogo będziemy. Bardzo dobrze, że dzieją się takie, czy inne dobre rzeczy, ale najważniejsze, tak jak wczoraj też mówiliśmy, to byśmy byli świątynią dla Boga, w tej świątyni, by rozbrzmiewała chwała i uwielbienie. By to było czyste serce, czysty umysł, czysty język, czyste działanie. Byśmy byli ludźmi, gdy się zgromadzamy, to żeby aż dźwięczało tu od czystości, od chwały obecności aniołów, którzy chcą wziąć udział w tak czystym zgromadzeniu świętego Bożego ludu.

List do Kolosan 3:17. Musi być Chrystus we wszystkim uwielbiony. I o to będziemy chcieli się modlić, żebyśmy nic nie czynili bez Niego, byśmy uczyli się wszystko czynić dzięki Niemu, z tego brać kim On jest. Wtedy nie będziemy uderzać w siebie, ale będziemy nawzajem się ubogacać, będziemy się wspierać nawzajem tym, co drogocenne, co wieczne.

„I wszystko cokolwiek czynicie, w słowie lub uczynku, wszystko czyńcie w Imieniu Pana Jezusa, dziękując przez Niego Bogu Ojcu.” Jakież to cenne i piękne, aby tego nie stracić; Jezus mówi: Czy znajdę wiarę jak wrócę? Aby tego nie stracić, żeby nic nie czynić z powodu swego ciała, dla zaspokojenia, ze strachu czy cegokolwiek, wszystko czynić z powodu Jezusa; być oddzielnym, oddzieloną od tych lęków tych ludzi zagubionych w ciemnościach.

List do Efezjan 2. Jakież to cenne, że można korzystać z Jezusa, za darmo, z łaski. Nikt nie musi jakiś pieniędzy Mu przynosić, czy nie wiadomo czego tam. On chce, żebyśmy byli bogaci, żebyśmy byli czyści, święci, nieskalani; Jemu na tym zależy, On po to przyszedł na tą ziemię. I tu czytamy: „(20) *zbudowani na fundamencie apostołów i proroków, którego Kamieniem Węgielnym jest sam Chrystus Jezus* - Kamieniem Węgielnym tego fundamentu jest sam Chrystus Jezus, ten fundament jest z Niego zbudowany. *„na którym cała budowa mocno spójona rośnie w przybytek święty w Panu, na którym i wy się wspólnie budujecie na mieszkanie Boże w Duchu.”* Im szybciej oczyszczeni będziemy z tego cielesnego naszego patrzenia, doszukiwania się, kombinowania w podchodzeniu do siebie nawzajem, tym szybciej zobaczymy, jak pięknie jest żyć na Bożej budowie. Jak pięknie być zaspokajającym przez Ducha Świętego i w nocy i w dzień, i mieć święte uczucia, święte działania, a jeśli człowiek nie będzie korzystać z Chrystusa, zawsze będzie miał złe nastawienie, zły pomysł, złe działanie, będzie dzielić a nie łączyć, będzie rozpraszać a nie skupiać. Bo taki jest człowiek, takie jest ciało. Tym bardziej w obecnym czasie, kiedy tyle cudzołóstwa wyszło. A więc ludzie się dzielą ile tylko potrafią, skoro mogą i mają dopust... A więc, a więc widzimy, jaka jest natura człowieka i gdyby nie Chrystus, gdyby nie świadomość, że On jest, wiecie ilu chrześcijan już by dawno w to też poszło? Co ich jeszcze trzyma? Może strach? Świadomość, że wróci Jezus i trzeba będzie odpowiedzieć za to. Rzadko kiedy miłość do Jezusa, która nie zgadza się na zdradę. Ale większość nie ma, ani obaw, ani miłości.

A więc zbudowani na doskonałym fundamencie, z doskonałych materiałów: radość, pokój, łagodność, cierpliwość, wytrwałość – to jest nasza potrzeba codziennie, żeby tak właśnie funkcjonować, wiedząc, że nie jest to byle jaka budowa, nie jest to, że ja wpadnę i narobię bałaganu tutaj, nagadam jakiś dziwnych rzeczy i sobie pobiegnę dalej, absorbując ludzi dziwadłami swymi. Muszę pamiętać, to jest dla Pana, dla Boga, to jest dla Jego chwały. Jezus zapłacił najwyższą cenę za mnie, żebym na tej budowie czynił to, co jest miłe Ojcu i Synowi, żeby moje życie było spożytkowane dla Niego. Nie mogę wpaść sobie na zgromadzenie i wypaść, dalej myśląc po swojemu, bo to będzie bałaganiarstwo. Przyszedłem tutaj, ty też, żeby dowiedzieć się co dalej robić na tej budowie. Nie brać nic od diabła, brać wszystko z Chrystusa; radość, pokój, wdzięczność.

Ewangelia Jana 15:4-6 Odpocząć, ciesząc się Panem. *„Trwajcie we mnie, a Ja w was. Jak latorośl sama z siebie nie może wydawać owocu, jeśli nie trwa w krzewie winnym, tak i wy, jeśli we mnie trwać nie będziecie. Ja jestem krzewem winnym, wy jesteście latoroślami. Kto trwa we mnie, a Ja w nim, ten wydaje wiele owocu; bo beze mnie nic uczynić nie możecie.”* Widzicie, kiedy my trwamy w Chrystusie, On jest tym Krzewem Winnym, On jest zakorzeniony, nikt nie jest w stanie tego ruszyć, ani nas oderwać od Niego, jedynie On sam może to zrobić, odciąć, Ojciec. Dlatego Jezus mówi, że bez Niego nie jesteśmy w stanie nic uczynić. Pamiętajmy, nie róbmy codziennie wiele bez Chrystusa, ale coś tam z Chrystusem. Róbmy wszystko z Chrystusem, czy w pracy, czy w domu, czy w relacjach w małżeństwie, czy w relacjach rodzice-dzieci, dzieci-rodzice, bracia-siostry; czynimy wszystko dzięki Chrystusowi, On przyszedł zbawić nas, uratować. My mamy być domem dla Ojca, a Ojciec zawsze jest uwielbiony w Synu. Syn nie weźmie jakiś byle jakich kamieni, żeby coś skleić dla Ojca; każdy kamień na tej budowie, musi być święty, musi być oddzielony.

W Księdze Zachariasza 4:6-9 *„Wtedy on odpowiedział, mówiąc do mnie: Takie jest słowo Pana do*

Zorobabela: Nie dzięki mocy ani dzięki sile, lecz dzięki mojemu Duchowi to się stanie - mówi Pan Zastępów. Kim ty jesteś, wysoka góro? Wobec Zorobabela staniesz się równiną! On położy kamień na szczycie wśród okrzyków: Cudny, cudny! I doszło mnie Słowo Pana tej treści: Ręce Zorobabela położyły fundament pod ten przybytek i jego ręce wykończą go, i poznacie, że Pan Zastępów posłał mnie do was." Tak jak Bóg dał to temu człowiekowi, tak by mogło się to za jego życia się zacząć, i za jego życia być dokończone, tym bardziej rozumiemy, że to co zaczęło się w Chrystusie, w Chrystusie może być zakończone. A więc jeżeli to Chrystus zaczął, to tylko Chrystus może położyć ostatni kamień tej świętej budowli, i ten kamień też będzie z Niego. Pierwszy to musi być żywy kamień z Chrystusa i ostatni żywy kamień z Chrystusa. I wszyscy żywi, dzięki Chrystusowi Jezusowi. Pan zaczął, Pan dokończy, niech imię Pańskie będzie uwielbione; a my uniżajmy się przed Nim i przyznawajmy się do swojego nieuctwa, niezwracania uwagi na Nauczyciela i na Jego lekcje; kombinowania po swojemu, jak kiedyś w życiu starym kombinowaliśmy chodząc do szkół, po swojemu, zawsze po swojemu, nigdy, żeby dostosować się do tego, co chce osiągnąć nauczyciel; zawsze, żeby pośmiać się, pokpić, pożartować sobie; a byli nieliczni, którzy uważali i oni szli dalej ucząc się. A więc idźmy dalej.

List do Hebrajczyków 3:1-6 *„Przeto, bracia święci, współuczestnicy powołania niebieskiego, zważcie na Jezusa, posłańca i arcykapłana naszego wyznania, wiernego Temu, który go ustanowił, jak i Mojżesz był wierny w całym domu Bożym. Uznany On bowiem został za godnego o tyle większej chwały od Mojżesza, o ile większą cześć ma budowniczy od domu, który zbudował. Albowiem każdy dom jest przez kogoś budowany, lecz tym, który wszystko zbudował, jest Bóg. Wszak i Mojżesz był wierny jako sługa w całym domu jego, aby świadczyć o tym, co miało być powiedziane, lecz Chrystus jako Syn był ponad domem jego; a domem Jego my jesteśmy, jeśli tylko aż do końca zachowamy niewzruszenie ufność i chwalebną nadzieję.”* A więc wszystko to musi być z Chrystusa wzięte. Mamy taką możliwość, mamy taką możliwość, jeszcze mamy taką możliwość upamiętać się, mamy taką możliwość jeszcze zweryfikować swoje działania, swoje pomysły życiowe. Mamy jeszcze taką możliwość, bo żyjemy jeszcze, możemy jeszcze porzucić to, co diabeł nam wepchał do tej budowy, możemy to wyrzucić w mocy krwi Chrystusa, aby nie przeszkadzało nam to żyć dzięki Chrystusowi i budować się z innymi dzięki Chrystusowi Jezusowi; żeby nasze relacje były czyste, święte, żeby były nienaganne, abyśmy byli prawdziwie tą Bożą świątynią, kamień po kamieniu, w jednym Chrystusie, wszyscy przez Niego zbawieni, uwolnieni z naszych grzechów, z naszych złych nastawień, napełnieni dobrem Chrystusowym, abyśmy mogli sobie je nawzajem świadczyć, aby to było wszystko dla Ojca i dla Jego Syna Jezusa Chrystusa, którzy chcą w nas mieszkać. Pamiętaj o tym, to jest bardzo ważne, kolejny bardzo ważny temat. Jeżeli popatrzysz na kolejne tematy, które poruszamy, możesz pomyśleć: co ty robisz w sumie człowieku? Gdzie ty się uczysz? Czym ty się zajmujesz tak naprawdę w codzienności? Czy ty jesteś uczniem Jezusa? Uczennicą Jezusa? Czy On jest dla ciebie najważniejszym Wzorem, który chcesz naśladować? Czy diabeł mota twoje drogi i cię po prostu skierowuje to tu, to tam i wszędzie bałagan, nic uporządkowanego. Nic prawdziwie dla Boga godnego, żeby Bóg to mógł przyjąć; a można to zrobić, wystarczy przeprosić i powiedzieć: Panie, bałagałem, bałagałam, robiłam po swojemu. Wiele spraw to nie Ty byłeś, to ja, pomóż to mi usunąć, pozbyć się tego jak najszybciej, żeby więcej tego między braci i siostry nie wnosić, tego bałaganu; żeby wnosić to, co piękne, żeby budować innych, tak jak Ty przyszedłeś budować nas, módlmy się o to w imieniu Jezusa Chrystusa. Amen.